

Podziękowanie

za życzenia
noworoczne

WARSZAWA. — W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej szef kancelarii cywilnej Prezydenta RP składa serdeczne podziękowanie organizacjom społecznym i politycznym, instytucjom oraz wszystkim osobom, które złożyły Prezydentowi RP. życzenia z okazji Nowego Roku.

76 rocznica urodzin Wilhelma Piecka

BERLIN, 3.1. — Dnia 3 stycznia 1952 r. obchodził 76 rocznicę urodzin Wilhelm Pieck — prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej i przewodniczący Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Ze wszystkich stron NRD, z Niemiec zachodnich i z zagranicy nadeszły pod adresem dostojnego jubilat serdeczne życzenia.

W dniu 3 bm. prezydent Wilhelm Pieck przyjął przedstawicieli życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego NRD, jak również przedstawicieli radzieckiej komisji kontroli z jej szefem — generałem Czujkowskim na czele oraz członków korpusu dyplomatycznego, którzy składali życzenia dostojnemu jubilatowi.

Założą robotnicze przesyłając życzenia prezydentowi Pieckowi donoszą równocześnie o podjęciu dla uczczenia 76 rocznicy jego urodzin zobowiązań produkcyjnych.

Wyjazd delegacji polskiej do Pekinu

Dnia 3.1.1952 r. opuściła Warszawę delegacja polska, udając się do Pekinu na obrady Polsko-Chińskiej Komisji Mieszanej dla przygotowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Chinami w r. 1952.

Na czele delegacji stoi sekretarz generalny KWZK ambasador J. K. Wende.

Opisane pocztowa ulotkowa rycaltem

Cena 15 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Nr 4 (2320)

Łódź piątek 4 stycznia 1952 r.

Stalin dał wyraz uczuciom wszystkich uczciwych ludzi świata

Echa orędzia do narodu japońskiego

WIADOMOŚĆ O DEPEZJY JOZEFY STALINA DO REDAKTORA NACZELNEGO JAPANEJSKIEJ AGENCJI PRASOWEJ „KIODO” — IWAMOTO, ZAWIERAJĄCEJ ŻYCZENIA NOWOROCZNE DLA NARODU JAPANEJSKIEGO, OBIĘGŁA LOTEM BŁYSKAWICY CAŁY ŚWIAT, WYWOŁUJĄC WSZĘDZIE GŁĘBOKIE WRAZENIE. ROZGŁOSIŁE RADIOWE NADAWAŁY KILKAKROTNIE W DNIU 1 I 2 BM. TEKST LUB TREŚĆ DEPEZJY, PRASA WSZYSTKICH KRAJÓW ZAMIESCIŁA W DNIU 2 BM. PEŁNY JEJ TEKST LUB OBSZERNE STRESZCZENIE, PODKREŚLAJĄC W NAGŁÓWKACH DONIOSŁE ZNACZENIE OSWIADCZENIA GENERALISSIMUSA STALINA.

PONIŻEJ PODAJEMY PIERWSZE KOMENTARZE:

Japonia

Radjo tokijskie nadało komentarz, poświęcony orędziu Stalina do narodu japońskiego.

Redaktor naczelny agencji „Kioto” Iwamoto, gdyśmy go odwiedził — stwierdził komentarz radia tokijskiego — oświadczył, że agencja skierowała się do premierów 18 krajów świata z prośbą o przesłanie orędzia narodzi japońskiemu i że tylko premier Stalin do prośby tej się przychylił.

W treści orędzia, komentarz japoński usiłuje dopatrzeć się przede wszystkim posunięcia dyplomatycznego, wymierzzonego

przeciwko polityce amerykańskiej wobec Japonii.

„Na wszystkich konferencjach i naradach międzynarodowych — oświadczył komentarz — przedstawiciele ZSRR stwierdzają, że główną przyczyną niebezpieczeństwa, które zawisło obecnie nad Europą i w ogóle nad światem, jest tworzenie amerykańskich baz wojennych w krajach Europy na mocy paktu atlantyckiego. Można powiedzieć, że twierdzenie to rozciąga się obecnie również na Japonię”.

Komentarz uważa, że orędzie Stalina „świadczy o nowej polityce ZSRR wobec Japonii”. „Pa-

miętamy — stwierdza on — że 7 listopada ub. roku w rocznicę rewolucji w Związku Radzieckim misja radziecka w Japonii oficjalnie zaprosiła na bankiet członków naszego rządu z premierem Yoshida na czele. Mówi się, że zaproszenie to było pierwszym po zakończeniu wojny. W listopadzie członkowie misji radzieckiej przybyli również do parlamentu i konferowali z deputowanymi na tematy związane z wymianą handlową między Japonią a ZSRR.

Ponadto przeszło 10 działaczy gospodarczych z Iairo Isikawa na czele otrzymało zaproszenie na międzynarodową konferencję gospodarczą, która odbędzie się w kwietniu br. w Moskwie. Niedawno, w dniu urodzin premiera Stalina, Ikuo Ojama przyznano Stalinowską Nagrodę Pokoju. Ojama został odznaczony jako bojownik o pokój, chociaż nie jest komunistą. Podsumowując to wszystko, można wyciągnąć wniosek, że dzisiejsze orędzie premiera Stalina świadczy o nowej polityce ZSRR wobec Japonii”.

Pierwsze dni nowego roku — pierwsze sukcesy włókniarzy

Załogi fabryk, kopalń, hut i innych zakładów pracy w całym kraju rozpoczęły realizację planów produkcyjnych na rok 1952 z entuzjazmem i z pełną świadomością postawionych przed nimi w tym roku zadań.

O poważnym przekroczeniu dziennych planów produkcyjnych w pierwszych dniach nowego roku zameldowały setki łódzkich włókniarzy. W przodujących ZPB im. Dzier-

żyńskiego wielu tkaczy przekroczyło normy o kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt procent. Sabina Maryniak z tkalni elektrycznej wykonała normę dzienną w 120 proc., 132 proc. normy osiągnęła Janina Piernikarska z przędzalni. Jej koleżanki Rozalia Szymczak i A. Kowerska przekroczyły normy o około 20 proc.

Plan pierwszego dnia trzeciego roku Planu 6-letniego, cała załoga we wszystkich działach produkcji wykonała z nadwyżką.

Z niemińszym zapałem i energią do walki o plan roku 1952 przystąpił robotnicy ZPB im. Szymańskiego, im. Róży Luksemburg, im. Okrzei, im. Gen. Waltera i wielu innych.

„Handelsblatt”

opowiada się
za handlem ze Wschodem

BERLIN 3.1. Wychodzące w Duesseldorfie (Niemcy zachodnie) czasopismo „Handelsblatt” wypowiedziało się w numerze noworocznym przeciwko likwidowaniu handlu między Niemcami zachodnimi a krajami demokracji ludowej i NRD. Pismo stwierdza, że każdy, kto w Niemczech zachodnich wypowiada się w chwili obecnej za wymianą handlową ze wschodem, narażony jest na represje polityczne.

Rozwój wymiany handlowej między wschodem a zachodem — podkreśla dalej „Handelsblatt” — jest lepszą rekojmią pokoju niżel wyśięg zbrojeń. Jeśli jest to słuszne w skali handlu światowego, to jeszcze słuszniejsze w skali handlu międzywstrefowego.

Włochy

RZYM, 3.1. — Dzienniki demokratyczne ogłosiły orędzie Stalina do narodu japońskiego na czołowych miejscach. Dziennik „Unita” opublikował pełny tekst orędzia na pierwszej stronie pod tytułem: „O triumf pokoju i demokracji”.

Dziennik „Avanti” pisze, że orędzie Stalina do narodu japońskiego zabiera ogromnej wagi w chwili gdy Stany Zjednoczo-

(Dalszy ciąg na str. 2)

- Nie zrezygnujemy z okupacji strefy Kanału Sueskiego — oświadcza Robertson w imieniu Churchilla
- Egipt nie ugnie się przed terrorem Anglii — odpowiada premier Egiptu

PARYŻ, 3.1. Dowódca sił zbrojnych Wielkiej Brytanii na Środkowym Wschodzie, gen. Robertson złożył dnia 31 grudnia ub. r. znamienne oświadczenie. Stwierdził on: „Niech nikt nie sądzi, że zgodzimy się na zmianę naszej polityki pod wpływem krwawych incydentów” i dodał, że Anglia będzie bronić swych pozycji w strefie Kanału Sueskiego dopóki nie

zostanie utworzone tzw. „dowodztwo środkowo-wschodnie”.

Oświadczenie to — jak stwierdził Robertson — złożył on z upoważnienia Churchilla.

PARYŻ 3.1. — Prasa egipska opublikowała deklarację premiera Nahas Paszy, złożoną w odpowiedzi na oświadczenie, gen. Robertsona.

„Rząd egipski — powiedział Nahas Pasza — odrzucił propozycję czterech państw (USA, Anglii, Francji i Turcji) i wyjaśnił, że nie będzie rozpatrywał żadnych tego rodzaju propozycji dopóki Anglii nie opuszczą strefy Kanału Sueskiego. Pobyt wojsk angielskich w strefie Kanału Sueskiego jest jawną agresją przeciwko suwerenności Egiptu. Kanał Sueski należy do Egiptu i tylko Egipt jest powołany do ochrony wolnej żeglugi w tej strefie.

Twierdzenie Robertsona, że „Anglii odpowiadają na przebieg faktów: Anglii są agresorami, a my przeciwstawiamy się jedynie aktom przemocy”. „Anglii nie powinni się ludzi nadzieję, że zmienimy naszą politykę pod wpływem aktów terroru. Egipt ustalił wytyczne swej polityki i będzie ją prowadził do pełnego zaspokojenia swych zadań”.

Min. spr. zagr. Egiptu stwierdził: „Gen. Robertson wspominał o propozycjach czterech państw. Umacnia to nas przekonaniu, że propozycje te mają na celu dalszą okupację Egiptu, a w szczególności przez kształcenie okupacji brytyjskiej w okupację międzynarodową. Najgorsze jest twierdzenie Robertsona, że propozycje te zostaną narzucone niezależnie od tego, czy Egipt i inne kraje arabskie na to się zgadzają”.

Indie i Pakistan

MOSKWA, 3.1. — Jak donosi z Delhi agencja TASS, dzienniki tamtejsze ogłosiły bez komentarzy doniesienia o orędziu noworocznym Józefa Stalina do redaktora naczelnego japońskiej agencji prasowej „Kioto”.

W depeszy z Karaczi agencja TASS podaje, że wiadomości o noworocznym orędziu Stalina do narodu japońskiego ukazały się we wszystkich dziennikach pakistańskich.

Stany Zjednoczone

NOWY JORK, 3.1. — Wiadomość o noworocznym orędziu Generalissimusa Stalina do na-

Przemówienie Mao Tse-Tunga na bankiecie noworocznym

PEKIN, 3.1. — Jak donosi Afencja Nowych Chin, dnia 1 stycznia odbył się w Pekinie z okazji nowego roku bankiet, na którym obecni byli przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Mao Tse-Tung oraz inni wybitni przedstawiciele rządu, partii komunistycznej i organizacji społecznych.

Mao Tse-Tung wniósł toast i powiedział m. in.: „Życzę zwycięstwa na każdym froncie pracy wszystkim pracownikom rządu ludowego, dowódcom i żołnierzom oddziałów ochotniczych i armii ludowo-wyzwoleńczej, wszystkim partiom demokratycznym, wszystkim organizacjom ludowym, wszystkim mniejszościom narodowym i narodowi w całości kraju!”

Życzę zwycięstwa na froncie walki przeciwko agresji amerykańskiej i o udzielanie pomocy Korei!”

Zwycięstwa gospodarki socjalistycznej w Czechosłowacji

PRAGA, 3.1. — Prezydent Klement Gottwald wygłosił z okazji Nowego Roku przemówienie radiowe do narodu.

Prezydent Gottwald podkreślił, że rok 1951 był dla Czechosłowacji rokiem poważnych osiągnięć. Globalna produkcja przemysłowa wzrosła o 12,7 proc. w porównaniu z rokiem

1950 i była o około 66 proc. wyższa, niż w roku 1937.

W Słowacji produkcja przemysłowa wzrosła o 19,2 proc. w porównaniu z rokiem 1950 i była prawie o 250 proc. wyższa, niż w roku 1937.

Dochód narodowy obliczony w cenach z 1937 r. był w r. 1951 o 10 proc. wyższy niż w r. 1950 i o 33 proc. wyższy, niż w r. 1937.

Komentarze prasy radzieckiej

MOSKWA, 3.1. — Nawiązując do orędzia, jakie wystosował do narodu japońskiego Generalissimus Stalin z okazji Nowego Roku, dziennik „Iswiestia” pisze m. in. w artykule wstępnym:

Imperialiści amerykańscy otwarcie odbudowują te dwa ogniska wojny — na zachodzie w Trizonii i na wschodzie w Japonii.

W Japonii, w Niemczech zachodnich i na innych obszarach, gdzie panoszą się magnaci Wall Street, ma się pracujące wyzuty z praw, skazane są na głód, nędzę i bezrobocie. Np. naród japoński znajduje się obecnie w tak katastrofalnej sytuacji, jak nigdy w dziejach. Po wojnie Japonia znalazła się

w niewoli u imperialistów amerykańskich, którzy depczą jej niezawisłość narodową. Okupanci amerykańscy przekształcają Japonię w bazę wypadową dla swych awantur na Dalekim Wschodzie.

Podporządkowali oni swej kontroli przemysł, handel zagraniczny i finans Japonii.

Ludzie dobrej woli we wszystkich krajach — podkreślają „Iswiestia” — powitali z głębokim zadowoleniem oświadczenie Wielkiego Chorażego Pokoju Józefa Stalina przesłane redaktorowi naczelnemu agencji „Kioto”. Józef Stalin wyraził głębokie współczucie narodów Związku Radzieckiego dla narodu japońskiego, na który spadły nieszczęścia w

Amerikanie w Korei



Fot. CAF

Amerkańscy żołnierze, którzy dostali się do niewoli koreańskiej, spotykają się na każdym kroku z opieką i humanitarnym traktowaniem.

W przeciwieństwie do bestialstw, których amerykańscy oprawcy dokonują na jeńcach koreańskich, żołnierze armii amerykańskiej znajdujący się w niewoli koreańskiej, przekonują się o atmosferze przyjaźni wszystkich narodów świata — panującej w Koreańskiej Armii Ludowej.

Na zdjęciu: grupa jeńców amerykańskich grających w szachy.

Bluznierstwa, które oburzają prawdziwych katolików

Gdy w roku 1914 płonął Kalisz, podpalony przez żołdaków Wilhelma II — mieszkańcy nieszczęsnego miasta, masakrowani przez podwładnych majora Preuskera — widzieli w blaskach ognia pały żołnierskie, śpięte kłami z napisem:

— Gott mit uns... „Pan Bóg z nami“. Z tym samym hasłem, odziedziczonym po Zakonie Krzyżackim — ruszył też i na drugą wojnę hitlerowską wehrmacht, biogłówny przez biskupów, którzy na rozkaz papieża złożyli przysięgę wierności „fuehrerowi“.

Miliony uczciwych katolików w głębokim oburzeniu przypatrywały się temu nadużywaniu religii dla celów imperializmu niemieckiego.

Faszyzm cieszący się poparciem papieża, który nazwał Mussoliniego „człowiekiem słującym ukochaną ojczyznę wiernie i z miłością“, bezkarnie popełniał najokrutniejsze zbrodnie.

A gdy wreszcie ziemską sprawiedliwość dosięgła lotród takich, jak masowy morderca Fohl — papież posłał mu swoje ojcowskie błogosławieństwo.

Imperializm amerykański przejmując cały spadek po hitleryzmie, skwapliwie skorzystał też z „budujących“ przykładów wprzegania religii do swego rydwanu wojennego.

Czyni to zresztą tym pewniej, iż Myron Taylor, czy John A. Forster Dulles, mocno trzymają w rękach cugle polityki watykańskiej. Nic dziwnego, że papież w okresie przygotowań do zdradzieckiej napaści na Koreę nazwał wojska USA „armią chrześcijańskiego miłosierdzia“ (!)

Mac Arthur stanowiąc na czele tej „armii miłosierdzia“ wykazał, że nie obce mu są arkana rzekomego „miłosierdzia“. Niszczył Koreę ogniem

i mieczem, palił, mordował, w Seulu pozwolił żołnierzom na „miłosierne“ lupienie miasta i gwałcenie kobiet i dziewcząt.

Następnie załadowawszy kilkadziesiąt wagonów łupów wojennych „miłosierne“ opuścił Koreę, by w Ameryce otrzymać najwyższe odznaczenie... Armii Zbawienia.

Amerykanie w Korei po odjeździe „wodza“ w dalszym ciągu godnie podtrzymywali tradycję „armii chrześcijańskiego miłosierdzia“.

Żołnierze wysłani na Koreę czytali w gazetach ogłoszenia sprytnego wydawcy, który zalecał im kieszonkowe wydanie Biblii, oprawnej w... stal (Stahlbibel — jakby to nazwali hitlerowcy). Opancerzona Biblia umieszczona w lewej kieszeni munduru miała znakomicie chronić serce przed kulami „pogan“.

Bluzniercy amerykańscy wprzęgli religię do swych brudnych interesów wydawniczo-finansowych. Rozchwytywany był numer dziennika „Daily Independent“, w którym wydawca opublikował nadęsaną rzekomo z Korei fotografię, przedstawiającą dwa samoloty i twarz Chrystusa wśród chmur. Wycinki z tej gazety, gdzie zdjęcie opublikowano dwukrotnie, wysyłały rożniste ryzowane Amerykanki swym synom na Korei, by wzbudzić w nich większy zapał do walki, bo przecież „Chrystus im zza chmur błogosławił“.

Historia trwała dopóty, dopóki pewien sierżant lotnictwa Roy C. Burham w liście do redakcji „Morning News“ nie zdemaskował oszustwa. Przymyślał on, że takie samo zdjęcie, tylko z samolotami angielskimi, było reproduktowane w czasie drugiej wojny światowej. Był to zrzęzny fotomontaż twarzy Chrystusa i zdjęć samolotów.

Miño zdemaskowania oszustów znaleźli się żołnierze amerykańscy, którzy uwierzyli w „cud“. Pewien pilot napisał z Korei, że wycinek z gazety nosi stale przy sobie i nigdy nie zapomni, że „Pan Bóg jest naszym naczelnym pilotem“.

Ta niezwykle nominacja, ten dość wątpliwej wartości „awans społeczny Pana Boga“ ma już w historii amerykańskiej pewien precedens. Swego czasu republika Ekwadoru mianowała swym marszałkiem... Chrystusa. Jednakże armia Ekwadoru nie prowadziła wtedy wojny. Dziś natomiast „naczelnym pilotem“ musiał by brać na swe sumienie bestialskie bombardowanie żłobków i szkół koreańskich.

W sukurs „armii chrześcijańskiego miłosierdzia“ przybyła na kontynencie azjatyckim inna armia. Mianowicie w Chinach ludowych wykryto spisek misjonarzy katolickich, którzy pod płaszczykiem akcji religijnej utworzyli bandy dywersanckie zwane „armią św. Marii“. Oburzono to do głębi katolików chińskich.

Dziesiątki milionów uczciwych katolików w całym świecie podpisało apele pokoju

i domaga się zakazu broni atomowej.

Ci uczciwi katolicy, z których wielu należy do najczynniejszych działaczy obozu pokoju, z najwyższą odrazą odnoszą się do bestialstw amerykańskich bandytów powiernych i ładowych, popełnianych w Korei.

Widzą oni, że wiara ich jest w nikczemny sposób nadużywana i poniewierana. Tak jak Krzyżacy z mieczem i krzyżem w ręku mordowali Słowian, tak dziś Amerykanie nadużywają znaku krzyża czy wizerunku Chrystusa dla swych łotrzkich celów.

Katolicy całego świata są dziś świadkami największego, w dziejach kościoła katolickiego bluznierstwa. Jest to dla nich tym boleśniej, iż papież nie znajduje dla inicjatorów tej akcji słów potępienia, lecz raczej pochwała bluzniercze mistyfikacje grabieżców.

Świadomość jednak wielkiej krzywdy, jaką imperializm amerykański wyrządza katolicyzmowi — wpłynęła na tym silniejszą mobilizację wszystkich uczciwych katolików w obozie obrony pokoju.

Grot.

Pod maską „akcji na rzecz pokoju“ USA chcą przekształcić ONZ w instrument agresji

PARYŻ. Dnia 2 stycznia Komisja Polityczna ONZ przystąpiła do dyskusji nad sprawozdaniem t. zw. „Komitetu akcji zbiorowych“.

Utworzenie tego komitetu nastąpiło — jak wiadomo — w związku z rezolucją V sesji Zgromadzenia Ogólnego, uchwaloną 3 listopada 1950 r. głosami delegacji krajów bloku amerykańsko-angielskiego. Przyjęcie tej rezolucji, figurującej pod nazwą „Zjednoczona akcja na rzecz pokoju“, było nowym ogniewem w wysiłkach USA, zmierzających do przekształcenia ONZ w narzędzie swej agresywnej polityki.

Rezolucja ta przewiduje także utworzenie komitetu t. zw. „akcji zbiorowych“ w składzie przedstawicieli 14 państw (USA, W. Brytania,

Francja, Australia, Belgia, Burma, Brazylia, Wenezuela, Egipt, Kanada, Meksyk, Turcja, Filipiny i Jugosławia). Zadaaniem tego nielegalnego komitetu byłoby nie tylko zbieranie w krajach należących do ONZ wiadomości o charakterze wojskowym, lecz również opracowanie planu kolektywnych przedsięwzięć o charakterze wojskowym w „walce przeciwko agresji“, co zgodnie z Kartą należy do wyłącznej kompetencji Rady Bezpieczeństwa i jej organów.

Sprawozdanie komitetu „Akcji zbiorowych“ przedstawione obecnie komisji politycznej zawiera zalecenia, których celem jest pozbawienie Rady Bezpieczeństwa jej praw i pełnomocnictw i przekazanie ich Zgromadzeniu Ogólnemu, gdzie USA, opierając się na postulacie im większości, mo-

(Dokończenie ze str. 1)

ne usiłują uzbroić Japonię i włączyć ten kraj do systemu swych agresywnych planów na Dalekim Wschodzie.

Również prasa prawicowa informuje o orędziu Stalina, stwierdzając, że podały je wszystkie rozgłoszenie japońskie.

Wielka Brytania

LONDYN, 3.1. — Już i styczeń br. dziennik „Daily Telegraph and Morning Post“ podał w swym wieczornym wydaniu depeszę o noworocznym orędziu Stalina do narodu japońskiego. Dziennik podkreślił te słowa orędzia, w których Generalissimus Stalin daje wyraz głębokiemu współczuciu narodów Związ-

ku Radzieckiego dla narodu japońskiego oraz wyraża nadzieję, że naród japoński zdobędzie nie zawiść swej ojczyzny.

Dziennik „Times“, cytując orędzie Stalina, uwytkła słowa o meźnej walce narodu japońskiego o niezawisłość i o głębokim współczuciu narodów ZSRR dla narodu japońskiego znajdującego się pod okupacją obcą.

W dzienniku „Daily Worker“ z dnia 2 stycznia br. noworoczne orędzie Stalina do narodu japońskiego ukazało się na czołowym miejscu pt. „Orędzie Stalina dodaje otuchy Japończykom“.

NRD

BERLIN, 3.1. — Dzienniki ukazujące się we wschodnim Berlinie, ogłosiły na pierwszych stronach tekst noworocznego orędzia Stalina do narodu japońskiego.

Orędzie noworoczne Generalissimusa Stalina do narodu japońskiego — stwierdza centralny organ SED „Neues Deutschland“ — ma wielkie znaczenie nie tylko dla tego ujarzmionego i wyzyskiwanego przez imperializm amerykański narodu, lecz również dla wszystkich milujących pokój narodów świata. Orędzie to wzmacnia w narodzie japońskim świadomość, że nie jest on zapomniany przez światowe siły pokoju, wzmoże jego zdecydowanie w obronie interesów narodowych i o niezawisłość swą jej ojczyzny.

Noworoczne orędzie Generalissimusa Stalina do narodu japońskiego wykazuje raz jeszcze, że Stalin jest wodzem światowego ruchu pokoju, a Związek Radziecki — centrum sił światowego obozu pokoju. Orędzie Stalina stanowi doniosły apel o wzmożenie światowej walki przeciwko zakusom imperialistycznym podlegaczy wojennych.

Węgry

BUDAPESZT, 3.1. — Cała prasa węgierska zamieściła pełny tekst depeszy Stalina do naczelnego redaktora agencji japońskiej „Kiodo“.

Dziennik „Szabad Nep“ pisze, że orędzie stalinowskie do narodu japońskiego jest wspaniałym dokumentem głęboko ludzkiej, internacjonalistycznej polityki pokojowej. Miliony ludzi na całym świecie widzą w tym orędziu nowy doniosły wkład w dzieło utrwalenia pokoju. Orędzie Stalina — pisze dziennik — to potężny oręż w rękach walczącego o pokój narodu japońskiego. Umocnia ono wiarę w pokrzyżowanie planów imperialistycznych, zmierzających do przekształcenia Japonii w jedno z największych ogniw wojny. Umocnia ono przekonanie ludów całego świata o niezwykłej sile obozu pokoju.

Audycje rozgłośni moskiewskiej w języku polskim

W okresie zimowym rozgłoszenia moskiewska nadaje następujące audycje w języku polskim:

Od godz. 11.15-11.30 na falach krótkich — 25 i 31 m, 17.30-18.00 na falach krótkich — 41 i 49 m oraz na falach średnich — 257 m, 19.30-20.00 na falach średnich — 257 m oraz na falach długich — 1068 m, 21.00-21.30 na falach średnich 257 m oraz na falach długich 1068 m.

W poniedziałki, środy i piątki nadawane są koncerty na falach krótkich — 49 m od godz. 22.30-23.00 oraz na falach średnich — 257 m i na falach długich — 1068 m.

Codziennie w audycji o godz. 17.30 nadawany jest przegląd prasy, a w audycji o godz. 21.00 — komentarz dnia.

Sluchacze proszeni są o nadsyłać nie opinie i życzenia dotyczące audycji pod adresem: Moskwa, skrytka pocztowa nr 787.

Niszczyli mienie publiczne Obóz pracy - za chuligańskie wybryki

11 potłuczonych rur cementowych, 38 połamanych drzewek ulicznych oraz powybijane szyby w mieszkaniu oto bilans chuligańskich wyczynów jakich dokonali w Kutnie, Czesław Trzaskalski (zam. Wrocław, Stalina 11), Zygmunt Kuźnicki (zam. Kutno, Rajtana 6), oraz Jan Stępa (zam. także w Kutnie (ul. Graniczna 6) karany już za kradzież.

Chuligani ci zaczęli awanturować się po nadużyciu większej ilości alkoholu. Sprawy skierowano do Komisji Specjalnej, która bezmyślnym szkoldnikom mienia publicznego wymierzyła kary:

Janowi Stępcy — 18 miesięcy obozu pracy, Czesławowi Trzaskalskiemu — 12 miesięcy, zaś Zygmunta i Kuźnickiego — 3 miesiące obozu pracy.

Karę 6 miesięcy obozu pracy i 1.000 zł. grzywny wymierzono Władysławowi Mielczarkowi zam. w Bełchatowie ul. Czapliskiego 36. Spekulant wykupywał w Łodzi artykuły codziennego użytku, jak mydło, zapalki itp. i wykorzystując naiwność ludzką towary te sprzedawał pokątnie po nadmiernych cenach.

Na 18 miesięcy skierowano do obozu pracy Zenobiusza Pletrzaka (zam. w Żelechlinku pow. Rawa Maz.) z zawodu rzeźnika, który po zlikwidowaniu sklepu trudnił się nielegalnym ubojem.

Za nielegalny ubój i pędzenie bimbrowa na 9 miesięcy obozu pracy i 500 zł. grzywny skazany został także Józef Matuzewski zam. w Piwakach pow. Piotrków.

Już w pierwszym dniu zrobili więcej 2 trójki tkackie powstały w Zakł. Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego

Pracować w „trójce“, to po ważnym przełomie w psychice tkacza czy przedalnika. Od indywidualnej pracy, indywidualnej odpowiedzialności i uzależnionych od tego indywidualnych zarobków, robotnik przechodzi do pracy kolektywnej, do kolektywnej odpowiedzialności i do podziału wspólnie zarobionych pieniędzy. Dla tego tworzenie trójek tkackich i przedalniczych w Łodzi nie przebiega w sposób łatwy. Wiele wysiłku i argumentacji potrzeba, by przekonać robotników o wyższości tej formy pracy.

Poważny sukces na tym odcinku odniosły wczoraj Śródmiejsko-Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego, w których przystąpili do pracy pierwsze dwie trójki przedalnicze. Jedną z nich, młodzieżową, pracuje w składzie: Kwiatkowska, Tyburska i Gosławska. Na drugiej zmianie na tych samych maszynach pracuje trójka starszych przedalników: Radzikowska, Hofman i Dominak. Obie trójki obsługują po 12 „stron“.

A oto co mówi o trójkach przedalniczych dyrektor zakładów — Wanda Gościńska, znana przewodnicząca pracy, odznaczona orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Dzięki pracy trójek przedalniczych uzyskamy zmniejszenie ilości odpadków, podniesienie wydajności maszyn, ułatwienie pracy robotnicom, a co za tym idzie, wzrost zarobków, polepszenie się jakości przędzy i wpływ na stałe wykonywanie planów produkcyjnych.

Już w pierwszym dniu nasze trójki przedalnicze uzyskały wyższą wydajność niż przy pracy indywidualnej. Doceniają też wielkie znaczenie wychowawcze dla załogi, jakie ma kolektywny system pracy.

Muszę tu też zaznaczyć, że wielką zasługę przy organizowaniu obu trójek ma majster salowy pierwszej zmiany — Tadeusz Wajrach. Mało inleja tywy wykazał natomiast dotąd na tym odcinku majster drugiej zmiany — Palusiak. Może teraz zabierze się energicznie do rzeczy. (o)

PKS dąży do usprawnienia komunikacji 25 nowych autobusów i lepsze rozplanowanie tras w letnim rozkładzie jazdy

Od dawna istnieje zła tradycja, że na konferencji w sprawie rozkładów jazdy, zainteresowane instytucje z reguły nie przysyłały swych przedstawicieli. Dopiero później, gdy nowy rozkład wchodził w życie, rozpoczynają się żale i pretensje.

Tak też było i wczoraj na konferencji w sprawie letniego rozkładu jazdy autobusów PKS. Na zaproszonych 55 instytucji reprezentowanych było zaledwie 16. Nie przybył na przykład nikt z Woj. Rady Narodowej. A poruszano szereg ważnych i istotnych spraw.

Dyrekcja Okręgowa PKS wstąpiła z szeregiem wniosków do instytucji, których pracownicy korzystają w celach służbowych z komunikacji autobusowej. Przede wszystkim więc, że nagminnym zjawiskiem jest, iż osoby wyjeżdżające w delegacji służbowej do miast powiatowych lub Łodzi, są wysyłane najczęściej w dni przed świąteczne i poświąteczne, wtedy, gdy jest największe nasilenie frekwencji. Poza tym po siadającej delegacji służbowej i bilety miesięczne przeważnie, gdy przyjeżdża autobus, czeka ją na uboczu, zaś gdy wsiada inni podróżni i gdy nie ma już miejsca, zaczynają żądać od obsługi, by bezwzględnie ich

zabrała, ponieważ jadą służbowo. Utrudnia to naturalnie normalne funkcjonowanie komunikacji autobusowej.

Uwzględniając potrzeby szeregu miejscowości Dyrekcja Okręgowa zaprojektowała szereg poprawek do letniego rozkładu jazdy.

Projektuje się więc przedłużenie linii Piotrków-Bełchatów przez Kurnos do Słupia oraz uruchomienie nowej linii Piotrków-Wieluń. Zwiększona zostanie również o jedną ilość autobusów na linii Bełchatów-Piotrków. Rozpatrywana była także sprawa uruchomienia autobusu około godz. 5 z Wolbo-

rza do Piotrkowa, który wracałby do Wolborza około godz. 21. Zwiększona ma być także ilość autobusów na odcinku Ręčno-Gorzkiwice i prawdopodobnie zostanie przedłużona linia Łódź-Piotrków, aż do Rozpry.

Zwiększona zostanie również ilość wozów na odcinku Skotniki-Sulejów, z tak dobranym czasem przyjazdu, aby podróżni mogli przesiąść się bezpośrednio na pociąg Sulejów-Piotrków.

Ponieważ odczuwa się brak autobusów na trasie Piotrków-Łódź w godz. między 13.40 a 15.20 projektuje się uruchomienie autobusu dodatkowego, który by wyjeżdżał rano około godziny 10 z Łodzi do Piotrkowa, zaś z Piotrkowa do Łodzi ok. godz., 13.30.

Poza tym przyjemną wiadomością dla wszystkich korzystających z komunikacji PKS: prawdopodobnie już w II półroczu br. Łódzka Dyrekcja otrzyma 25 nowych autobusów z których każdy będzie posiadał 45 miejsc siedzących. Przewidywane jest również do dalszego usprawnienia komunikacji autobusowej.

NOTATNIK ŁÓDZKI

* Od 5 stycznia br. w Państwowym Teatrze Powszechnym grana będzie doskonała komedia Gabrieła Zapolskiej pt. „Moralność pani Dulskiej” z Jadwigą Chojnacką w roli tytułowej.

Bilety zniżkowe 50 proc. dla grup powyżej 10 osób można zamawiać w Biurze Organizacji Wiedzy tel. 150-36.

15 stycznia wybory mężów zaufania

Sprawozdanie - to nie sucha formalność lecz materiał, który ma ułatwić pracę nowym radom zakładowym

Związkowcy Łodzi i województwa znajdują się w przededniu wyborów w grupach związkowych swoich zakładów

nia, delegaci socjalno-ubezpieczeniowi, grupowi społeczni, inspektorzy pracy oraz organizatorzy pracy kulturalno-oświatowej.

Ustępujący aktywni związkowcy złożą sprawozdania z okresu swej działalności. Z doświadczeń lat ubiegłych wiadomo, że sprawozdania te były traktowane zbyt formalistycznie, nie zawsze sporządzane w sposób właściwy i często nie odtwarzały całości pracy.

Okręgowe Zarządy winny więc dopilnować i dopomóc radom zakładowym w przygotowaniu na piśmie sprawozdań, które by w szczególności uwzględniały udział grupy związkowej we współzawodnictwie pracy i podejmowaniu zobowiązań przez załogę.

Po wyborach w grupach od 1 marca do 15 kwietnia, odbędą się wybory do rad oddziałowych i miejscowych, które będą wcielić w życie uchwały VIII Plenum CRZZ. Uchwały te nakładają doniosłe zadania na aktywność związkową zwłaszcza w dziedzinie współzawodnictwa pracy.

Przeniesienie uchwał na nasz teren i akcja wyborcza to najpilniejsze zadania stojące przed Okręgową Radą Zw. Przew. Sprawom tym poświęcone będzie najbliższe plenarne posiedzenie ORZZ, które zbierze się w dniu 9 stycznia br. o godz. 10 w Teatrze „Melodram”.

7 studni głębinowych otrzyma w br. południowa dzielnica łódzi

Problem należytego zaopatrzenia Łodzi w wodę rozwiązany zostanie w Planie 6-letnim z chwilą ukończenia budowy rurociągu Płocica-Łódź. Jednak, dla wcześniejszego, choćby częściowego rozwiązania „wodnej sprawy” w naszym mieście budowane są studnie głębinowe. Siedem z nich jeszcze w bieżącym roku otrzyma południowa dzielnica miasta: Chojny, Zarzew i Kurczaki.

Również w bież. roku w południowej dzielnicy miasta rozpoczęta będzie budowa łaźni kąpieliska.

Kurs dla kontrolerek sanitarnych

Szkola dla personelu sanitarnego w Łodzi, przyjmuje na najbliższy kurs szkoleniowy kandydatki na stanowisko kontrolerek sanitarnych przy Ośrodku Zdrowia lub przy biurach sanitarnych. Okres nauki trwa sześć miesięcy. Skończenie daje dyplom kontrolerki sanitarnego. Kandydatki na kurs winny posiadać ukończone 7 klas szkoły podstawowej oraz wiek 18-35 lat.

Pokaz garncearstwa ludowego

W Ośrodku Propagandy Sztuki (Park Sienkiewicza) otwarto pokaz garncearstwa ludowego z naszego województwa. Biorący udział w konkursie garncearce, których prace można oglądać na pokazie, otrzymali liczne nagrody ufundowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki i Wydział Kultury. Min. pierwszą nagrodę otrzymał garncearz — Bolesław Kawecki z Brzezina, drugą i trzecią — Stefan Konopczyński z Bolimowa (pow. łowicki) i Hieronim Muszyński z Sieradza i Edward Arkuski z Tomaszowa. Pokaz zorganizowany staraniem Wydz. Kultury Woj. RN i CPL i A jest dostępny dla zwiedzających codziennie w godzinach od 10-13 i od 15-18.

PIĄTEK 4 STYCZEŃ Grzegorz JUTRO Edwarda

WAŻNE TELEFONY Kom. Miejska MO 233-50 Pogotowie Ratunkowe 254-44 Straż Pożarna Miejski Ośrodek Informacji 159-15

DYZURY APTEK

NOCY DZISIEJSZEJ DYZURIA APTEKI: A. S. nr 1 (Pabianicka 55), A. S. nr 11 (Piotrkowska 127), A. S. nr 12 (Przejazd nr 59), A. S. nr 56 (Zielona 28), A. S. nr 14 (Wschodnia 54), A. S. nr 35 (Limanowskiego 37), A. S. nr 61 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie. Dział dyżuruje Szpital polonicki im. dr. Heleny Wolf — ul. Zagłębnicka 34

TEATRY

PAŃSTW. TEATR NOWY (ul. Włocławskiego 15) wieczorny.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO (ul. Jaracza nr 27-29) — godz. 19.00 — „Sługa dwóch panów”
 PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) — godz. 19 — „Grzesznicy bez winy”
 TEATR MUZYCZNY (ul. Piotrkowska nr 243) — godz. 19.15 „Orfeusz w piekle”
 TEATR MAŁY (ul. Traugutta nr 1) — godz. 19.30 „Dwa tygodnie w raj”
 PAŃSTW. TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152) — „Depesza choinkowa” — widow. zamknięte
 WARSZAWSKI TEATR OBJAZDOWY „GNOM” (ul. Południowa 11) — godz. 18 „Paluszka”

KONCERTY

PAŃSTW. FILHARMONIA (Narutowicza 20) — godz. 19.30 XVII Koncert Symfoniczny. W programie: Noskowski — „Morskie Oko, Liszt — „Koncert fort. Es-dur, Beethoven — II Symfonia. Dyryguje — Zb. Chwedeć, solistka — Barbara Hesse-Bukowska.

ROBOTNIK (dla młodz.) „Chłopski cyrk”, dod. „Na południu Chin” — godz. 17, 19.
 ROMA (ul. Rzgowska 82) „Pustelnia Parmeńska” II seria, dod. „Złomowe mistrzostwa Polski” — godz. 18, 20, dla młodz. niedozw.
 SOJUSZ (Nowe Złotno) „Wesołe zawody”, dod. „Mał. pracy, walki, pokój” — godz. 16.30, doz. od lat 14.
 STYLOWY (Kilińskiego nr 123) „Maaret”, dod. „Zręce ludzkie w twoim reku” — godz. 18, 20, dla młodz. niedozw.
 SWIT (Bastuiki Rynek) „Mongolia w ogniu” — godz. 18, 20, doz. od lat 12.
 PATRY (Sienkiewicza 40) „Grzesznicy bez winy”, dod. „Strzeżmy dzieci!” — godz. 16, 18, 20, doz. od lat 16.
 WISLA (ul. Przejazd 1) „W dni pokoju”, dod. „W kraju Socjalizmu” — nr 4-51 — godz. 16, 18, 20, doz. od lat 12.
 WŁOKNIARZ (ul. Próchnika 16) — nieczynne z powodu remontu.
 WOLNOŚĆ (ul. Napiór-kowskiego nr 16) — „Jednodniowy milionerzy”, dod. „Sprawy o pracy i obrony” — godz. 16, 18, 20, doz. od lat 14.
 ZACHĘTA (Zgierska 26) „Daleko od Moskwy” — godz. 18, 20, doz. od lat 12.

Poszukiwani pracownicy

2 palaczy, 2 elektromonterów zatrudnią natchmiast Łódzkie Zakłady Garbarskie. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Personalna, Łódź, ul. Zgierska nr. 104. (42)

Mistrzów na krosna kortowe, skracarki, uczeni na skracanie, nawijaczki, przykręcający na przedziałnie, śrubowników, wykwalifikowanych elektromonterów, tokarzy, ślusarzy, modelarza drzewnego, robotników gospodarczych i transportowych zatrudnią natchmiast Zakłady Przemysłu Wełnianego im. N. Barlickiego w Łodzi, ul. Zwirki 19. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny przy ul. Żeromskiego 108. (21)

Sekretarka z maszynopisaniem potrzebna zaraz Narutowicza 77, I piętro. (64)

Pomocnika palacza, pracownika fizycznego do lekkich robót oraz sprzątaczkę poszukuje z dniem 1 stycznia 1952 r. Ośrodek Szkolenia w Łodzi ul. Przedziałniana 72. Warunki do omówienia na miejscu. (48)

Ogłoszenia drobne

LEKARZE
 Dr ZAURMAN — specjalista skórne, weneryczne 8-9.30, 4-6 Narutowicza 2. (1522)
 Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszerki, Piotrkowska 33, przyjmuje 4-6. (57g)

Do Prywatnych Właścicieli Nieruchomości

Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości w Łodzi podaje do wiadomości swoim członkom, że podania o przydział materiałów budowlanych oraz o dokonanie kapitalnych remontów przyjmują biuro zrzeszenia ul. Piotrkowska nr. 33. Jednocześnie przypomina o obowiązku ścisłego przestrzegania przepisów porządko-sanitarnych oraz o terminowym wpłacaniu składek członkowskich w oddziale biura przy ul. Narutowicza nr. 27, aby uniknąć dodatkowych kosztów. Rada prawny zrzeszenia udziela porad we wtorki i piątki od godz. 15,30 do godz. 17,30.

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-10, 3-5 Piotrkowska 106
 Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, picio we (zaburzenia), Piotrkowska 14 — czwartą — siódma. (10501)
 Dr Jadwiga ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 3-7 — Próchnika 8. (10557)
 Dr HEYKO-Porebski specjalista skórno-weneryczne 17-19 Brzeźna 6.
 Dr MARKIEWICZ specjalista skórne, weneryczne, moczołowe. Piotrkowska 109-6. (10549)
 KUPNO — SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ samochodów 2-osobowy Fiat Simca 500 Nawrot 94 od 16-20.
 SPRZEDAŻ album płyt koncertowych Łódź — Piotrkowska 159 m. 5.
 ZADFIAROW PRACY
 POMOCNICA domowa potrzebna natchmiast. — Próchnika 6 m. 6. (76g)

Z NOWYM ROKIEM-NOWE SZCZĘŚCIE

KUP więc LOS nowej loterii Pieniężnej co miesiąc 54.122 wygranych na sumę 4.492.800 zł.

POTRZEBNA sekretarka

znająca język, maszynopisanie ul. Lindleya 3, drugie piętro, kierownik, 12-13. (45g)

PRZYJMĘ współwłaścicielkę do zakładu tkackiego czynnego. Oferta Prasa Piotrkowska 104a pod „Zakład”. (74g)

POTRZEBNA pomoc do gospodarstwa domowego. Łódź, Stok, Sadecka 4.

LOKALE

LOKAL sklepowy z mieszkaniem, śródmieście za miastem, w dwa lub jeden pokój z kuchnią. Oferta Prasa Piotrkowska 104a „Zamiana”. (66g)
 MIESZKANIE w Łodzi zamienie na Warszawę. Wólczańska 91 m. 15 godzina 20. (69g)
 SAMOTNY poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Dzwonić od 9-15, 16-19 telefon 157-64. (61g)
 ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, wygodny okolicie Narutowicza na 3 pokoje, kuchnia, rozkładowe lub 2 razy pokój z kuchnią. Oferta Prasa Piotrkowska 104a „Lech”. (48g)

ZAMIENIĘ dwa pokoje,

kuchnia, wygodny na Stokach na pokój, kuchnia w śródmieściu. Telefonować 174-26. (32g)

SAMOTNY student pracy poszukuje pomieszczenia w śródmieściu. — Oferta Prasa Piotrkowska 104a „Spokojny”. (74g)

NAUKA I WYCHOW. KURSY SAMOCHODOWE przyjmują zapisy. Łódź, Wólczańska 27. (27g)

KROJU nowoczesnego,

modelowania, zycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa, ucząca trzymiesięczna, półroczne kursy IPR, Próchnika 25. (25k)

ZGUBIŁO

ZGUBIŁO bransoletkę złotą nr. 30.12.51 na trasie Narutowicza, Piotrkowska, 6 Sierpnia do Wólczańskiej. — Znajdźcie proszę o zwrot za wynagrodzeniem do Miejskiego Ośrodka Informacji — Piotrkowska 104a.
 ZGUBIŁO kartę mel-dunkową. Nazwisko Raczyński, Adam Kiliński-go 47 m. 1. (78g)
 ZGUBIŁO kartę mel-dunkową. Nazwisko Kujawska Ewa wieś Walszew Dworski. (63g)
 ZGUBIŁO kartę mel-dunkową Papiernik Staniława W-wa Księcia Janusza 76-99. (47g)

ZGUBIŁO kartę mel-

dunkową. Ambroziak Jadwiga Pastarska 16. (51g)

ZGUBIŁO kartę mel-dunkową. Nazwisko Kiełkowska Marianna, Żeromskie go 34-28. (75g)

ZGUBIŁO kartki żywnościowe na styczeń. Kosakowski Zdzisław Jarzy nowa 14. (28g)

SKRADZIÓNÓ kartę mel-dunkową na nazwisko Rego 34-28. (59g)

Zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

Wytwórnia Wód Gazowych Rozlewnia Piwa i Octu „Olimpia”, Łódź, ul. Wandy 2/4 wzywa wszystkich współników w celu odbycia zwołania współników w dniu 21 stycznia 1952 roku o godzinie 10 rano w Państwowym Biurze Notarialnym w Łodzi, ul. Nowotki 21 z następującym porządkiem dziennym:
 1) Likwidacja spółki,
 2) Wolne wnioski. (94)

Centrala Deratyzacji, Dezynsekcji i Dezynfekcji

DERODINSEKCYJA Przedsiębiorstwo Państwowe w Warszawie OKRĘGOWY ZAKŁAD NR. 6 Łódź, ul. Traugutta 8 tel. 228-26 przyjmuje wszelkie zlecenia na odszczepianie, odmuszanie i odpluskwanie.

ŚLAD (50)

W Y D A J E

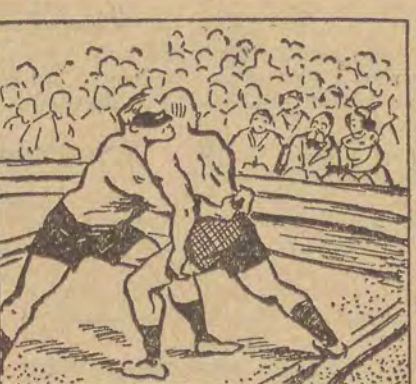
Instytut Prasy „CZYTELNIK”

Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00. Red. Nacz. 125-64, godz. przyj. 12-13. Sekretarz Odpow. 264-75, godz. przyj. 10-12, dział sportowy 268-95, dział miejski 114-82, dział listów 143-60.

Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumerata miesięczna zł 4,05 kwartalna zł 12,15, półroczna zł 24,30 przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejski i wiejski na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następnny.

Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE



Następnego dnia było prawdziwe piekło — kontynuował opowiadanie pan Agapi, Patron po prostu szalał. Moje szanowny pryncypał widocznie zorientował się, że za takie trosze może mu być trudno znaleźć kogoś, kto tyra od świtu do nocy, a poza tym... Jak mi się zdaje, Jeanette również przychylna się do tego, że nie straciłem pracy. Dość, że dalej harowałem, dostawałem i... (szef przytłumiony starał się tego nie dostrzegać) od czasu do czasu spotykałem się z jego powabną córeczką. Tak też było i pewnej niedzieli, gdy wraz z Jeanette udałem się na spacer, korzystając ze swego cieżko wywalczanego przywileju wolnego popołudnia

raz na miesiąc. Uwagę naszą zwrócił wielki afisz, donoszący o „niebawalym sensacji” — żelaznych ludziach i „Czarnej masce” — niezwykłym atlecie, który tylko i wyłącznie przez dwa dni produkować się będzie w miejscowym cyrku. Zapropnowałem swej sympatii zobaczenie tej niezwykłej wóczas dla nas rozrywki. Podchwyciła to z entuzjazmem i po kilkunastu minutach siedzieliśmy już na pierwszych miejscach. Na dywanie dwóch ślacy, każdy ponad 100 kilogramów żywej wagi pokazywało arkan sztuki zapasniczej. Walka wydawała mi się tak zacęta, że nie przypuszczałem wówczas, co kryje się za zawodowymi zapasami, że spotka

nia są przeważnie umawiane, a całość turnieju tak rozpracowana, aby jak najdłuższe utrzymać w emocjach widzów. A że już wówczas, spotykałem się z różnymi kolegami, orientowałem się nieco w zapasnicztwie, różnych nelsonach, kra watach i odwrotnych pasach — które starał się stosować w czasie barzaskowania na łakach — patrzyłem więc na walkę z najwyższym napięciem, które udzieliło mi i mojej towarzyszyce. Wreszcie nadszedł punkt kulminacyjny. Na dywanie pojawił się zapasnik, którego twarz ostoniata była czarna ma seczka. Efektownym przerzutem przez budoł położył swego przeciwnika już w czwartej minucie na łopatki i stanął w zwycięskiej pozycji, podczas gdy arbiter ogłaszał wynik.

— A teraz jeszcze jedna dodatkowa atrakcja. Jeśli ktoś z obecnych na widowisku zechce walczyć z „Czarną maską” i uda mu się wyścisnąć niepokonanym w ciągu 10 minut — dyrekcja nasza wypłaci mu nagrodę w wysokości 200 franków. — Mówię wam, coś mnie wówczas porwał. Wyjąłem kilka słów do Jeanette i sam nie wiem jakim sposobem znalazłem się już na dywanie. Dział wyobrażam sobie, że musiałem dość dziwnie wyglądać przy obryzaniu, jakim był „Czarna maska”. Pamiętam, że pojawienie moje powitane zostało przez widownię śmiechem. Nie zwróciłem na to uwagi i zwróciłem się do arbitra. — Ja chce spróbować.

SPORT

Cios dozwolony i niedozwolony

Nowe przepisy opracowano w trosce o bezpieczeństwo zawodników
W niedzielę ruszy liga bokserska

W niedzielę 6 bm. odbędą się dalsze trzy mecze bokserskie o mistrzostwo ligi zrzeszenia wojewódzkiego. W Bydgoszczy spotkają się z sobą dwie drużyny CWKS. Trzeba przypomnieć, że wojewódzki zajmują dotychczas pierwsze miejsce w tabelce punktacyjnej. Drugi mecz rozegrany został nie we Wrocławiu między Gwardią a Kolejarzem. Faworytem jest drużyna Gwardii. Trzeci mecz, to spotkanie w Łodzi między Włóknarzem a Stalą.

Przed wybraniem się na zawodów, warto zapoznać się ze zmianami jakie zostały wprowadzone do regulaminu zasad sędziowania walk bokserskich. W znacznym stopniu ułatwi nam to ocenę nie tylko zawodników, ale i sędziów.

Oto obowiązujące poprawki: 1 Kierownik walki udziela napomnienia zawodnikowi bez uprzedniego zwrócenia uwagi za:

a) uderzenie zawodnika będącego w pozycji klęczącej, b) cios poniżej pasa, c) uderzenie kolanem, d) uderzenie w ple-

cy, e) uderzenie głową, f) wyrażenie rażonej i rozmyślnej niechęci, g) uderzenie łokciem, h) uderzenie rozmyślne po komendzie „stop” lub „puść”.

2 Wylizanie:

a) w każdym wypadku wylizania zawodnika, kierownik walki nie może wydać komendy „walczycie” przed upływem 8 sekund, chociażby zawodnik przed upływem 8 sekund powstał i przyjął postawę bokserką, b) w czasie wylizania drugi zawodnik może się oprzeć o liny, c) jeżeli zawodnik wylizany przyjmie gardę, a jest zamroczony, nie należy przerywać wylizania, lecz liczyć dalej, aż do „out”, c) w czasie wylizania sędzia może przyjąć poddanie się zawodnika, lecz to pociąga za sobą te same skutki, co przy k.o. Wynik będzie — poddanie się, lecz zawodnik musi 4 tygodnie odpoczywać, e) sekundant może poddać zawodnika w czasie wylizania. W tym przypadku zawodnik wyliczany przegrywa przez k. o. Nie dotyczy to zawodów międzynarodowych.

3 Jeżeli jeden z zawodników jest przytrzymywany przez przeciwnika, może zadawać ciosy.

4 Gdy zawodnik reklamuje cios nieprawidłowy, a kierownik walki uważa, że mógł zaistnieć taki cios, którego sam nie spostrzegł, po wylizaniu do 10 zasęga opinii sędziów punktowych. Sędziowie punktowi wyrażają opinię na odwrocie karty punktowej formułą: prawidłowy — foul — nie widziano. Jeżeli chociaż jeden sędzia uznał foul, sędzia dyskwalifikuje przeciwnika, w przeciwnym razie — dyskwalifikuje symulanta.

5 Gdy obaj zawodnicy zostają wylizani, w każdym

wypadku rozstrzyga o zwycięstwie dotychczasowa przewaga w punktach.

6 W każdym wypadku obopólnej kontuzji, która uniemożliwia dalszą walkę, zwycięża zawodnik wykazujący przewagę punktową.

Wszystkie te poprawki wprowadzone zostały celem zapewnienia całkowitego bezpieczeństwa zawodników, znajdujących się w ringu. Dzięki tym poprawkom mieć będziemy niewątpliwie znacznie mniej kontuzji i zawodnicy nie będą potrzebowali pauzować.

Ponadto te wszystkie poprawki zmuszają sędziów ringowych do zwiększenia uwagi w czasie prowadzenia walk.

Kto zwycięży w piłce siatkowej



Zakrzewska (Unia Łódź) w akcji

Do Łodzi przyjadą następujące zespoły: Kolejarz (Gdańsk), AZS i Spójnia (Warszawa). Łódź reprezentowana będzie przez Unię.

W sobotę, po uroczystym otwarciu turnieju, o godz. 17.15 AZS Warszawa spotka się ze Spójnią Warszawa, a o godz. 18.15 Kolejarz (Gdańsk) walczyć będzie z Unią (Łódź).

Odprawa robocza

Dzisiaj o godz. 18 w sali WKKF przy ul. Curie Skłodowskiej 28 odbędzie się robocza odprawa rady trenerów Sekcji Piłki Nożnej przy WKKF.

SPO — odznaką każdego sportowca

W niedzielę o godz. 10 Spójnia (Warszawa) spotka się z Unią (Łódź). O godz. 11 Kolejarz (Gd.) walczyć będzie z AZS (Warszawa). O godz. 16 Kolejarz (Gdańsk) rozegra mecz ze Spójnią (Warszawa), a o godz. 17 AZS (Warszawa) zmierzy się z Unią (Łódź).

Po tym turnieju najlepsze siatkarce zakwalifikowane zostaną do kadry reprezentacyjnej. Nie trzeba dodawać, że wszystkie zawodniczki zechcą niewątpliwie wykażać się jak najlepszą formą.

29 państw zgłoszono na Igrzyska Olimpijskie

Została już zamknięta lista zgłoszeń do Zimowej Olimpiady, która rozpoczyna się 14 lutego b. r. w Oslo.

Do Igrzysk zgłosiło się 29 państw. Są to:

Austria, Anglia, Argentyna, Australia, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Islandia, Japonia, Jugosławia, Kanada, Liban, Niemcy zachodnie, Nowa Zelandia, Norwegia, Polska, Portugalia, Rumunia, Szwecja, Szwajcaria, USA, Węgry, Włochy.

NASZ Felieton

Małe sprawy

Obok wielkich domów towarzyszą im i inne placówki handlowe, dużą rolę w życiu codziennym odgrywają maleńkie w rozmiarach i niepozorne w

zakresie działania — kioski. I trzeba przyznać, że większość tych miniaturowych przedsiębiorstw doskonale spełnia swoją rolę.

Możliwe, że znaczki pocztowe są artykułem mało dochodowym. Ale za to bardzo potrzebnym. Dlatego uregulowano swego czasu tę sprawę specjalną uchwałą, nakazującą kioskowi sprzedaż znaczków.

Tymczasem w Pabianicach można w kioskach nabyć mało używane składane łódzko polowe, psa-setera (sześć tygodni) lub też silnik motocyklowy (prawie że „na chodzie”). Nie można kupić tylko znaczków.

W Karsznicach przy zbiegu ulic 1 Maja i Stalina, w pobliżu kina stoi żalozny szkielet — ruinka. Przeżywał on czasy, kiedy nazywano go ogólnie kioskem. Czuł się wówczas dumnie, gdyż wiedział, że jest pożyteczny.

Później nadszedł okres ciężki. Wtedy to istniał on jedynie w charakterze celu dla domorostych sportowców, którzy ćwicząc się w rzucaniu kamieniami wybili mu wszystkie szyby. Dziś od czasu do czasu za

trzymuje się tam tylko jakiś zabłąkany piesek...

Ech, ciężko o tym mówić. Gorzkie by spytują po odrapanych ścianach ekskiosku. A gdzie tam w pustym jego wnętrzu tkwi głębokie przeświadczenie, że gdyby ludzie ciecili, mogliby mu jeszcze przywrócić dawną świetność i... użyteczność.

W Łodzi przy ul. Piotrkowskiej (róg Żwirki) człowiek siedzący wewnątrz kiosku zdziwiał świat swym oryginalnym nastawieniem w stosunku do elementarnych zasad higieny. Wytworzył on sobie własną, wygodną i sprawdzoną, ale społeczną filozofię. Twierdził mianowicie, iż czystości przestrzegać należy tylko z trzech stron budki. W żaden sposób nie można go przekonać, że czwarta ścianka jest również uprzywilejowana i ma prawo do czystości.

Temu jednak nie warto zbyt wiele słów poświęcać. Zginie on z pewnością kiedyś od młodego, którym wojuje, gdyż przyjdzie dzień, kiedy góra śmieci zabarykaduje go „na amen” we własnym „przedsiębiorstwie”.

Reasumując powyższe: WIECEJ TROSKI O KIOSKI.

Abbe

Dobry sportowiec — dobrze się uczy

Uczniowie mają zaszczytne ambicje

Koło przy Lic. Ped. TPD w Zgierzu liczy 180 członków, w tym 97 dziewcząt. Z 18 sekcji najwyższą działalność przejawiają sekcje piłki ręcznej i piłki nożnej, najmniej żywotną jest sekcja wycieczkowa (turystyczna).

SKS — mówi kol. Marjan Szutek, który jest aktywnym sportowcem i przewodniczącym SKS — musi przedować w Zgierzu. Do końca marca musimy zwerbować 210 członków, aby wykonać nasz plan.

Jeśli chodzi o odznakę SPO i BSSO, to zaplanowany limit 100 odznak, przekroczyliśmy o 42 proc., czyli wykonaliśmy plan w 142 proc.

Ostatnio zapadła uchwała, mecz, który jest aktywnym sportowcem i przewodniczącym SKS — musi przedować w Zgierzu. Do końca marca musimy zwerbować 210 członków, aby wykonać nasz plan.

Ostatnio zapadła uchwała, mecz, który jest aktywnym sportowcem i przewodniczącym SKS — musi przedować w Zgierzu. Do końca marca musimy zwerbować 210 członków, aby wykonać nasz plan.

wchodził do środka. Nasłuchuje: Miedzyd i Zajbo śpią. Nisso uspakaja się, i kładzie się również, ale sen długo nie przychodzi.

Z rana ciotka wchodzi do domu spokojna i stanowcza. Nisso siedzi wzdłuż obęgniętego palcem po pustym, żelaznym kotle i kociół odpowiada głuchym dźwiękiem, siedzi skurczona w przewidywaniu powzednego gniewu ciotki; zaraz się zbliży, uderzy — i nie trzeba się bronić trzeba milczeć, osłaniać dłońmi twarz... Miedzyd i Zajbo wcisnęli się w kąty i patrzy stamtąd z błyskiem radości w oczach.

Ale ciotka postąpiła kilka kroków, zatrzymała się i milczy. Nisso jest zdziwiona, wreszcie osmieliła się ukradkiem obrzucić ją wzrokiem i od razu opuszcza oczy.

Tura Mo ma rozczesane włosy. Biała koszula jest wyprana i jeszcze wilgotna. Spódnica na kostkach jest podwiązana — co się z nią dzisiaj stało? Dlaczego jest taka spokojna, czysta?

I Nisso raz jeszcze obrzuca wzrokiem twarz Tura Mo: jakie sińce dookoła oczu — to od opium. Zagryzła wargi, patrzy swymi dużymi oczami — patrzy spokojnie. Dlaczego stoi i patrzy?

Nisso staranniej jeszcze wodzi palcem po brzegu kotła, wywołując monotonne przygluszone skrzypienie. Ciotka mówi do niej spokojnie:

— Wstań. Dziewczyna wstaje. „Zaczyna się”. Ale Tura Mo wyjmując z rękawa drewniany grzebień i zaczyna jej rozczesywać włosy. Obie milczą. Nisso nic nie rozumie. Rozczesawszy starannie włosy, Tura-Mo zaplata je w dwa warkoczki, zdejmując ze swojej ręki miedzianą, półkolistą branzoletę i wkłada ją na cienką kieszonkę Nisso. Zdejmuje naszyjnik z czarnych szklanych koralików i wkłada na szyję dziewczynki.

Wszystko to jest tak niezwykłe, że Nisso ogarnia smutne przeczuć: stanie się coś bardzo złego. Milczy, nie sprzeciwia się, przymknęła opuszczone oczy i czeka. Ciotka cofa się o krok, ogląda ją i zadzwoniona widocznie, mówi krótko:

— Teraz idziemy!

(D. c. n.)

GRAJA: koszykarze Spójni (Ł) w Krakowie Włókniarze w Warszawie



Maciejewski Włókniarz (Ł)

drugie miejsce za krakowską Gwardią.

Natomiast krytycznie przedstawia się sprawa łódzkiego Włókniarza, któremu grozi spadek z Ligi.

W niedzielę 6 bm. odbędą się następujące mecze:

AZS (Warszawa) — Gwardia (Kraków)
Kolejarz (Poznań) — Kolejarz (Ostrów)

Ogniw (Kraków) — Spójnia (Łódź)

Spójnia (Gdańsk) — Stal (Poznań)

OWKS — Włókniarz (Łódź).

Wyjątkowo interesującym sprawiła się mecz Gwardii krakowskiej z AZS. Jeżeli Gwardia nie wygra w Krakowie z Ogniwem, to Spójnia jeszcze bardziej się zbliży do lidera tabeli.

Interesuje nas również mecz Kolejarza z Ostrowia Wielkopolskiego z Kolejarzem Poznania. Koszykarze Ostrowia po trafili kilka razy zabłąsnać szczytową formą, ale mieli i słabe mecze.

Dla Włókniarza łódzkiego mecz w Warszawie z wojskowymi może mieć w ostatniej fazie rozgrywek decydujące znaczenie.

STRESZCZENIE

Wyjazd Rozji-Mo na służbę do Aziz-Chona zakończył się tragicznie. Ale Rozji-Mo nie mogła przeczuć podejrzewać, że Mir-All sługa Aziz-Chona zawarł niecną umowę z Alim-Szo, który od dawna już bezskutecznie starał się o względy Rozji.

Dopiero gdy w górskim wawozie Rozji ujrzała Ali-szo zrozumiała, jaką intrygę przeciw niej uknuł i widząc, że odwrót ma zamknięty, rzuciła się razem z koniem w nurty górskiej rzeki. Przepłynęła szczęśliwie na drugą stronę, lecz w czasie ucieczki po stromych górskich ścieżkach zaczęła głową o wystającą nad ścieżką skałę i zginęła ciągnięta po kamieniach przez spłoszonego konia.

W ten sposób Nisso, córka Rozji-Mo została sierotą. Rada starców jej wioski zdecydowała, że ma ją wziąć na wychowanie Tura-Mo — siostra matki.

Ciężkie było życie sieroty w nędznej lepiance biednej górskiej wioski, ale pogorszyło się jeszcze gdy sąsiad ciotki Bondaj-Szo przywiózł z dalekiej wędrowki woreczek z opium...

Jedynym przyjacielem Nisso był stary myśliwy Paławon-Nazar. u niego też dziewczyna chętnie spędzała każdą wolną chwilę.

Dalej szli gęsiego piesi podróżnicy, w chałatach. Człowiek, który szedł na czele, trzymał błyszczącą broń, zupełnie inną, niż posiadał Paławon-Nazar i inni z workami na plecach, bosi, zupełnie nie podobni byli do mieszkańców Duobu. Karawanę zamykał ciężko obciążony jukami osioł.

Nisso zanurzona w lodowatej wodzie drząc z zimna, oglądała ciekawie przybyszów posuwających się powoli tuż nad jej głową.

Białobrody starzec ujrawszy osiedle, powiedział coś młodemu przewodnikowi i ten wysłuchawszy z szacunkiem słów starego, puścił się biegiem po drodze po to widocznie, by uprzedzić mieszkańców Duobu o przybliżeniu się ważnego gościa.

Gdy podróżni przeszli obok Nisso podciągnęła się na rękach, żeby wyjść z wody, ale nagle spostrzegła Bondaj Szo i Tura-Mo idących ścieżką. Nie mieli widocznie odwagi przyłączyć się do karawany i szli jej śladem. Dziewczynka znów pograżyła się w wodzie. Spotkanie z ciotką podczas miłego próżnowania nie wróżyło nic dobrego. Nie było ich przez cały miesiąc w Duobie i czuła się przez ten czas pewnie i spokojnie. Teraz wracali milczący, zmęczeni. Na ramionach Bondaj Szo wisiały jedynie puste kozie skóry, a dwa razy dłuższy od niego kij świadczył o tym, że chodził przez

Paweł łuknicki (4)

Nisso — dziewczyna z gór

tłum. Zofia Łapicka

przełęcz i po stromych kamienistych zboczach. Jeśli nie nieśmiało na plecach worka z jedzeniem, to znaczy, że jest zły, a ciotka na pewno jeszcze bardziej zła od niego. Lepiej, by już wcale nie wracali!

Lepiej nie wracać na razie do osiedla. Dzika, baczna Nisso przebiega od skały do skały, wdrapując się na urwiska i rozglądając się bacznie, obchodzi boki osiedla, wspina się wyżej, chwytając się krzaków głogu i chruśniaku, wyrastających gdzieś tam pomiędzy luźno osadzonymi kamieniami na stromym zboczu. Cały Duob — dwadzieścia cztery niziutki, płaskie domy podobne do rozkopanych grobów — leży w dole jak na dloni. Schyla się za okrągłym krzakiem i patrzy.

W osiedlu panuje prawdziwe zamieszanie. Kobiety z Duobu, te które nie poszły wiosną na Górne Pastwisko, stoją na dachach, biją w bębny, śpiewają, a mężczyźni, okrążywszy przybyszów tłoczą się na podwórzu Barad-beka, który również uwija się, krzając, wymachując rękami, wydaje rozkazy. Dookoła domu Barad-beka jest ładny sad mowowy, jedyny prawdziwy sad w osiedlu. Obok innych domów stoją tylko pojedyncze mowowe drzewa. Nisso widzi jak mężczyźni rozkładają w sadzie dywan i jak kilka dymków zaczyna się snuć po podwórku Barad-beka. Spomiędzy domów osiedla wychodzą pojedynczo mieszkańcy z wiązkami koślawego drzewa z woreczkami morwy... A na prawo, wawozem śpieszą w górę dwie kobiety — jedną z nich poznaje Nisso po czerwonej sukni — to siostrzenica Barad-beka. Postali je na pewno na Górne Pastwisko po ser i kwaśne mleko. — Będzie dzisiaj uczta.

Wreszcie nastał wieczór, ciemność. Już dawno umilkły bębny. W dole w osiedlu panuje cisza.

Dziewczyna przebiega szybko pomiędzy murami, wreszcie dociera do swego domu. Upewniwszy się, że ciotki nie ma,